

GAZETA LUDOWA

PISMO CODZIENNE DLA WSZYSTKICH

Cena numeru 2

WARSZAWA

CZWARTEK

9 maja 1946

Rok II Nr 126

Co Francuzi obalili kartką wyborczą

Konstytucja wprowadzała jednowładztwo parlamentu

PARYŻ, 7.5. Wyniki referendum ludowego z dnia 5 maja stanowią temat powszechnego zainteresowania we Francji. Uwaga ogółu zwraca się ku zarzutom, jakie komuniści stawiają socjalistom, swoim sojusznikom w kampanii na rzecz nowej konstytucji. Prasa komunistyczna zarzuca partii socjalistycznej, że prowadziła ona agitację niedość energicznie i że główny ciężar walki za uchwaleniem konstytucji spoczywał na barkach partii komunistycznej. „Humanité” twierdzi, że gdyby partia socjalistyczna prowadziła wspólną propagandę z komunistami, to konstytucja napewno byłaby uchwalona.

Komuniści oskarżają partię socjalistyczną, że prowadziła ona agitację tylko za zasadą jednoizbowego parlamentu, a nie broniła innych postanowień nowej konstytucji. Partie centrowe wskazywały w swojej kampanii, że konstytucja zagrożą wolności jednostki, a ogranicza prawa własności prywatnej i wprowadza dyktaturę partijną i jednowładztwo parlamentu. Komuniści informują, że w okręgach przemysłowych wyborcy głosowali w większości za przyjęciem nowej konstytucji, natomiast w departamentach rolniczych większość głosowała przeciw.

Premier Guoin odbył naradę z socjalistycznymi członkami gabinetu. Minister Bidault w imieniu partii republikańsko-ludowej prosił premiera Guoin o zatrzymanie sta-

nowiska szefa rządu. W kołach politycznych utrzymują, że nowe Zgromadzenie Narodowe, które wybrane będzie dnia 2 czerwca, opracuje projekt nowej konstytucji w ciągu kilku tygodni.

Prasa domaga się, ażeby jak najprędzej skończono we Francji z reżimem tymczasowym i ażeby jeszcze przed jesienią definitywnie wybrany na lat 5 parlament mógł przystąpić do pracy. Prasa partii radykalnej wyraża nadzieję, że socjalistyczni przywódcy uwolnią swą partię z „uścisku komunistów”.

Komuniści wydali odezwę, w której piszą, że naród francuski podzielił się w referendum na 2 bloki o równej sile.

Komuniści skarżą się, iż kler katolicki agitował przeciw projektowanej konstytucji.

Niektóre dzienniki przynoszą ilustrację, przedstawiającą Francję wymykającą się z objęć przywódcy komunistów Thoreza.

NEWY JORK, 7.5. „New York Times” w artykule wstępnym na temat referendum we Francji pisze: „Naród francuski jeszcze raz dał dowód, że w zasadniczych sprawach orientuje się lepiej, niż politycy. Nawet jeżeli Francja będzie skłaniała się do wprowadzania w życie pewnych eksperymentów socjalistycznych, to nie ulega wątpliwości, że jej socjalizm nie będzie miał charakteru totalnego, ale raczej będzie w typie demokracji brytyjskiej”.

Wielką niespodziankę przyniósł wyrok referendum ludowego we Francji, któremu poddano projekt konstytucji, możliwie opracowany w ciągu siedmiu miesięcy przez Konstytuante. Projekt przyjęty był 508 głosami komunistów i socjalistów przeciwko 246 głosom Ruchu Republikańsko-ludowego i innych mniejszych partii umiarkowanych. Zdawało się, że większość 63 głosów w łonie Zgromadzenia zapewni konstytucji powodzenie w powszechnym głosowaniu ludowym. Stało się inaczej, za projektem konstytucji popierałam przez lewicę wypowiedziało się 9.500.000 obywateli, przeciwko niemu 10.500.000. Czym wytłumaczyć taki wynik?

Trzeba zaznaczyć, że samą treścią proponowanej konstytucji, aby zrozumieć jej odrzucenie. Nowa konstytucja zrywała z uświęconą przez teorię i praktykę zasadą podziału władzy, która jedynie zabezpiecza przed tendencją każdej władzy do jej nadużywania i zapewnia państwu równowagę a obywatelom swobodę.

Główną cechą projektowanej konstytucji było skupienie pełni władzy ustawodawczej i wykonawczej w

jednoizbowym parlamencie, noszącym nazwę Zgromadzenia Narodowego. Do niego należało miano nie tylko uchwalanie ustaw i budżetu, ale także wybór prezydenta republiki i wybór prezesa rady ministrów. Uchwalenie przez parlament votum nieufności pociągało za sobą dymisję rządu i jedynym ograniczeniem pod tym względem polegało na tym, że po dwóch latach istnienia, czyli w trzecim, czwartym i piątym roku kadencji parlament nie mógł obalić rządu części, jak dwa razy na rok, gdyż za trzecim razem sam ulegał rozwiązaniu i następowały nowe wybory.

Preponderancja Zgromadzenia Narodowego wyrażała się też w tym, że przewodniczący jego z urzędu zastępował prezydenta republiki w razie jego śmierci czy dymisji, a także stawał się premierem w chwili rozwiązania Zgromadzenia. Gdyby te dwie okoliczności zbliżyły się, w rękach prezesa Zgromadzenia Narodowego znalazłby się wszystkie trzy najwyższe stanowiska w państwie. Zakrawa to całkowicie na jednowładztwo.

Nawet w normalnych warunkach nieograniczona władza, oddana cał-

kowiec jednoizbowemu parlamentowi, staje się niebezpieczną dla demokracji, gdyż w rzeczywistości sprawuje ją partia lub blok partii najbardziej zdyscyplinowanych. Przy dyscyplinie partyjnej i jednolitym kierownictwie, faktyczna władza państwowa znalazłaby się w rękach przywódcy partyjnego, nie porożącemu żadnej odpowiedzialności przed nikim, mogącego natomiast dysponować wszystkimi organami państwa.

Dotychczas wykazywane wady konstytucji francuskiej z 1875 roku, polegające na iluzoryczności władzy prezydenta i słabości rządu nie tylko nie uległy naprawie, lecz zostały jeszcze bardziej zaakcentowane. Prezydent republiki stawał się figurantem, pozbawionym nawet prawa dezygnowania szefa rządu, które przysługiwało na Izbie. Gabinet ministrów utracił w nowej koncepcji wszelką samodzielność i stał się zespołem funkcjonariuszów, podlegających woli parlamentu nawet wtedy, gdy on nie obraduje, gdyż podczas przerw w sesji funkcjonowałaby t. zw. Egzekutywa Zgromadzenia, kontrolująca działalność rządu, a więc nim kierująca.

Takie zwiecznienie między organami państwowymi równowagi, będącej

podstawą parlamentaryzmu, nadaby Francji zupełnie inny ustrój, który zyskał sobie u nas miano sejmowładztwa i źle zapisał się w rozwoju państwa i demokracji. Jak wszelkie nadużycie jednostronne, doprowadził on w Polsce do katastrofy przewrotu majowego i w konsekwencji do dyktatury jednostki.

Bardziej doświadczona od nas w dziedzinie politycznej Francja nie dopuściła do takiego rozwoju wypadków. Odrzucenie przez referendum ludowe projektu jednostronnej konstytucji świadczy o dojrzałości obywateli francuskich i o przywiązaniu ich do swobód, które tylko przy rozgraniczeniu i ograniczeniu wszelkich władz dają się utrzymać. Na tym polega główne znaczenie głosowania ludowego we Francji z dnia 5-go maja. Odrzucono projekt konstytucji dlatego, że sama rzecz była zła i w tym jedynie szukać należy przyczyn negatywnego stanowiska większości narodu, a nie w jakichkolwiek postronnych czy przypadkowych wpływach.

Nie należy stąd wyprowadzać wniosków, jakoby wynik referendum świadczył o już dokonanym, trwałym przesunięciu sił w społeczeństwie francuskim. Utrata w cią-

gu półrocza 200.000 głosów przez lewicę komunistyczno-socjalistyczną i zyskanie ponad milion głosów przez umiarkowane czynniki republikańskie nie może być uważane za zasadniczy zwrot w sytuacji wewnętrznej. Nawet mające się odbyć za niecały miesiąc (2 czerwca) wybory do nowej konstytuancy nie przyniosą zapewne jeszcze rozstrzygnięcia i dopiero drugie referendum, które nastąpi nad zrewidowanym projektem konstytucji, może wyjaśnić sytuację wewnątrz Francji i wpłynąć także na bieg wypadków w okupowanych Niemczech i w całej Europie. Będzie to miało swoje znaczenie w układzie stosunków międzynarodowych.

Tymczasem na podstawie wyników referendum możemy wyprowadzić tylko dwa wnioski: 1. że straszak reakcji, którym operował blok komunistyczno-socjalistyczny, nie zmącił zdrowego sądu obywateli francuskich, przyzwyczajonych do jasnych koncepcji prawnych i żywionych niechęć do wszelkich kombinacji prawniczych zapożyczanych z obcych i młodek ustrojów; 2. że jednak we Francji decyduje metoda kartki wyborczej.

W. G.

Anglia wycofa wojska z Egiptu

Oświadczenie premiera Attlee w Izbie Gmin

LONDYN, 7.5. — Premier Attlee zawiadomił dzisiaj Izbę Gmin o zawarciu porozumienia w sprawie ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu.

Gdy premier ogłosił wśród oklasków wiadomość o powzięciu przez W. Brytanię decyzji wycofania wojsk z Egiptu, przywódcą opozycji Winston Churchill oraz były minister spraw zagranicznych Anthony Eden zażądał natychmiastowego przerwania debaty i rozpoczęcia o godz. 19.05 dyskusji na temat pertraktacji z Egiptem. Gdy Attlee złożył swe krótkie oświadczenie, identyczne z tym, jakie ogłosiła ambasada brytyjska w Kairze, Churchill powiedział: „Jest to oświadczenie wielkiej wagi, jedno z najbardziej przełomowych, jakie kiedykolwiek słyszałem w Izbie Gmin”.

KAIR, 7.5. — Ambasada brytyjska wydała dzisiaj formalne oświadczenie, w którym ogłasza, że wojska brytyjskie opuszczają Egipt. Oświadczenie to ma ogromne znaczenie dla pozycji Wielkiej Brytanii na Środkowym Wschodzie, a także wywrze niewątpliwie wpływ na stosunki jej z Indiami i Dalekim Wschodem.

Brytyjska ewakuacja będzie się odbywała stopniowo, a związane z nią szczegóły zostaną wkrótce ustalone.

Oświadczenie dzisiejsze będzie z pewnością radośnie przyjęte w Egipcie. Plan brytyjski opiera się na dążeniu do stworzenia potężnej egipskiej siły zbrojnej zgodnie z rolą Egiptu — jako głównego strażnika kanału Sueskiego.

Ponieważ brytyjskie siły zbrojne stopniowo wycofują się do innych baz

na środkowym wschodzie — istnieje możliwość, że na mocy ugody, Egipt będzie mógł „zażądać pomocy od sojusznika brytyjskiego w nagłej okoliczności”.

LONDYN, 7.5. — W brytyjskich kołach dyplomatycznych uważa się porozumienie anglo-egipskie za jedną z najdośćszych decyzji Wielkiej Brytanii. Wywrze ona decydujący wpływ na sytuację strategiczną całej Wspólnoty Brytyjskiej i była inspirowana zarówno przez premierów dominiów, jak i przez rząd brytyjski. Cele tej decyzji są następujące: 1) spełnienie życzenia Egiptu, suwerennego, niezależnego państwa. Na zasadzie traktatu Wielka Brytania miała prawo utrzymania swych wojsk w Egipcie do roku 1936.

2) zapewnienie wzajemnej pomocy, gwarantującej bezpieczeństwo zarówno dla Imperium, jak i dla Środkowego Wschodu. Pierwszym zadaniem najbliższych pertraktacji będzie ustalenie czasu i okoliczności ewakuacji wojsk brytyjskich. Następnie będą musiały zostać ustalone szczegóły wzajemnej pomocy wojskowej w razie wojny.

Dzięki takiej procedurze można by-

na by liczyć na to, że po wznowieniu obrad ministrów spraw zagranicznych da się osiągnąć wszechstronne porozumienie pomiędzy ZSRR a mocarstwami zachodnimi, obejmujące Europę zachodnią i wschodnią, Niemcy, strefę morza Śródziemnego i kolonie. Odrzucenie konferencji ministrów spraw zagranicznych oczywiście spowodowałooby automatyczne odłożenie co najmniej do jesieni konferencji pokojowej 21 państw w Paryżu.

Natomiast agencja Reutersa podała we wtorek z Paryża, że w kołach zbliżonych do delegacji brytyjskiej nie słychać o jakiegokolwiek sugestii w tym kierunku, by konferencja miała ulec przerwie w bieżącym tygodniu i zebrać się ponownie dopiero za 2 miesiące.

Na marfym punkcie

Sprzeczne wieści o losach konferencji 4 ministrów

LONDYN, 7.5. Korespondent paryskiej agencji United Press. Grigg, utrzymuje, że istnieje możliwość odrzucenia konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych z końcem bieżącego tygodnia. W tym wypadku konferencja miałaby się zebrać ponownie za 3 miesiące.

Jednocześnie korespondent United Press cytując pogłoski, że Byrnes i Bevin proponują niezwłoczna rewizję układów o zawieszeniu broni z Włochami i z byłymi satelitami osi, co do czego nie ma podobno poważniejszych różnic zdań. Ponadto Byrnes i Bevin mieli zaproponować mianowanie komisji rzeczoznawców w celu ponownego zbadania wszystkich kwestii, które znalazły się na marfym punkcie.

Dzięki takiej procedurze można by-

na by liczyć na to, że po wznowieniu obrad ministrów spraw zagranicznych da się osiągnąć wszechstronne porozumienie pomiędzy ZSRR a mocarstwami zachodnimi, obejmujące Europę zachodnią i wschodnią, Niemcy, strefę morza Śródziemnego i kolonie. Odrzucenie konferencji ministrów spraw zagranicznych oczywiście spowodowałooby automatyczne odłożenie co najmniej do jesieni konferencji pokojowej 21 państw w Paryżu.

Natomiast agencja Reutersa podała we wtorek z Paryża, że w kołach zbliżonych do delegacji brytyjskiej nie słychać o jakiegokolwiek sugestii w tym kierunku, by konferencja miała ulec przerwie w bieżącym tygodniu i zebrać się ponownie dopiero za 2 miesiące.

Transylwania powróci do Rumunii

PARYŻ, 7.5. Ministrowie „wielkiej czwórki” spotkali się dziś rano dla przebadania traktatu pokojowego dla Rumunii i zgodzili się, że Transylwania, którą Hitler oddał Węgrom, powinna wrócić do Rumunii.

PARYŻ, 7.5. Z nieoficjalnych doniesień na temat wtorkowego posiedzenia w pałacu Luksemburskim wynika, że czterej ministrowie spraw zagranicznych postanawiają zająć się

na razie sprawą traktatów pokojowych z państwami Europy południowo-wschodniej, które walczyły po stronie „osi”. — Sprawy traktatu z Rumunią umieścili na pierwszym miejscu porządku dziennego.

Co się tyczy Bułgarii, koła polityczne przewidują kontrowersje w kwestii uznania rządu bułgarskiego przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone.

Ewakuacja wojsk radzieckich z Persji

NEWY JORK, 7.5. Ambasador perski Hussein Ala oświadczył w imię do naczelnego sekretarza ONZ Trygve Lie, że oddzielił radzieckie całkowicie ewakuowały cztery północne prowincje Persji.

MOSKWA, 7.5. W Moskwie pa-

niuje przekonanie, że przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, Andrzej Gromyko nie przybędzie na wyznaczone tutaj posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, jeżeli sprawa perska nie zostanie sfinalizowana z porządku dziennego obrad.

Skład zębów, zegarków i klejnotów w Banku Rzeszy

NORYMBERGA, 7.5. Trybunał bada w dalszym ciągu sprawę Waltera Funka, doradcy Hitlera od spraw gospodarczych i następcy Schachta na stanowisku prezydenta Banku Rzeszy.

Funk w porozumieniu z Himmlerem przechowywał w Banku Rzeszy olbrzymi skład złotych zębów, okularów, zegarków, klejnotów i innych kosztowności odebranych ofiarom w obozach koncentracyjnych. Przed sądem wyświadciano film z podziemi Reichsbanku we Frankfurcie, gdzie wojska alianckie znalazły całe setki skrzyń z tego rodzaju przedmiotami.

Emil Puhle, wiceprezydent Reichsbanku zeznał m. in., że w lipcu 1942 Funk poinformował go, że na podstawie porozumienia z Himmlerem, Reichsbank będzie otrzymywał złoto i klejnoty od SS-manów. Zapytany

jakiego pochodzenia jest złoto, Funk odpowiedział, że pochodzi ono z konfiskat, dokonywanych na okupowanych terenach wschodnich i dodał, „nie trzeba stawiać dalszych pytań, będziemy przyjmowali te kosztowności, ale zachowamy całą rzecz w absolutnej tajemnicy”. Jasne jest — stwierdza Puhle — że to złoto było zabierane Żydom i innym ofiarom obozów koncentracyjnych, z wiedzą i aprobatą Funka.

Funk zaprzecza wszystkiemu, twierdząc, że nigdy nie widział tego rodzaju przedmiotów w podziemiach Reichsbanku i dodaje: „Wiele osób deponowało w Banku swe kosztowności, ale Bank nie był upoważniony do sprawdzania zawartości depozytów”. Na to prokurator Dodd: „Jeszcze nigdy nie słyszałem, żeby ktoś denonował w banku swoje złote zęby”. „Skąd one się tam wzięły — nie wiem” odpowiada Funk.

Antonescu przed sądem

BUKARESZT, 7.5. Wojenny dyktator Rumunii, Ion Antonescu, stanął w poniedziałek przed Trybunałem umiarkowanym jako przestępca wojenny. Po odczytaniu 200 stron oskarżenia, dotyczącego zarówno Antonescu, jak i jego współpracowników, Antonescu oświadczył, że kierował się tylko dobrem swego kraju. Na konferencji sierpniowej w 1944 roku usiłował jedynie uzyskać zgodę Hitlera na wycofanie Rumunii z wojny.

CZTERDZIEŚCI MILIARDÓW NA INWESTYCJE

Informacje o planie na trzy kwartały 1946 roku

Złożony Krajowej Radzie Narodowej projekt rządowej ustawy o planowaniu inwestycji oraz o planie sfinansowania inwestycji na okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 1946 r. nie zawiera w rzeczywistości ani planu inwestycyjnego, pojętego jako zestawienie robót inwestycyjnych, ani też planu sfinansowania inwestycji.

W art. 2 wymienia projekt ustawy źródła z jakich będą czerpane środki finansowe na inwestycje, ale nie określa kwot, jakie mają dać poszczególne źródła. Plan sfinansowania inwestycji jest w istocie swym planem ramowym.

Wydana w swoim czasie przez Centralny Urząd Planowania instrukcja w sprawie przygotowania państwowego planu inwestycyjnego na okres 1.4—31.12.1946 określała plan ten jako plan wstępny do trzyletniego planu inwestycyjnego, obejmującego lata 1947—1949. Powstaje zatem pytanie, w jakim zakresie realizuje plan na 3 kwartały 1946 r. założenia wstępne planu trzyletniego.

Należy również zauważyć, że konieczne jest ustalenie ogólnych założeń inwestycyjnych w skali wieloletniej, zmierzających do podniesienia dochodu społecznego na tle przewidywanego rozwoju zjawisk demograficznych i przy uwzględnieniu zmian strukturalnych. W swoim czasie podjęto prace nad tymi zagadnieniami. Znalazły one między innymi wyraz w opublikowanych w wychodzącym w Londynie „Ekonomiście Polskim” opracowaniach dr. Z. Barańskiego („Uwagi o planie gospodarczym Polski”, 1943 oraz „Rozwój przemysłu w planie gospodarczym Polski” 1944).

Plan sfinansowania inwestycji, opracowany przez Centralny Urząd Planowania, mieści inwestycje dokonywane przez państwo z subwencjami na cele inwestycyjne (samorząd terytorialny i instytucje publiczno-prawne) względnie nawet z kredytami, zaciągającymi przez państwo korporacje prawa publicznego. Dlatego wyodrębnienie inwestycji państwa i samorządu na podstawie przedłożonych materiałów nie jest możliwe.

Plan sfinansowania inwestycji zawiera nadto kredyty o charakterze rezerw, jak np. dotacja specjalna dla Delegatury dla Spraw Wewnętrznych oraz fundusz na inwestycje specjalne w Min. Ziemi Odzyskanych.

W odniesieniu do układu planu inwestycyjnego, wydaje się, że byłby bardziej właściwy podział rzeczowy nie resortowy. W obecnym stanie inwestycje przemysłowe, komunikacyjne, rozproszone są niemal po całym planie.

Plan sfinansowania inwestycji na 3 kwartały 1946 r. przewiduje jako pokrycie (w miliardach zł.):

dotacje Skarbu Państwa	13,4
kredyty bankowe	24,8
	= 38,2
	20
	razem 40,2

Plan sfinansowania inwestycji na 3 kwartały 1946 r. przewiduje jako pokrycie (w miliardach zł.):

dotacje Skarbu Państwa	13,4
kredyty bankowe	24,8
	= 38,2
	20
	razem 40,2

Plan sfinansowania inwestycji na 3 kwartały 1946 r. przewiduje jako pokrycie (w miliardach zł.):

dotacje Skarbu Państwa	13,4
kredyty bankowe	24,8
	= 38,2
	20
	razem 40,2

Plan sfinansowania inwestycji na 3 kwartały 1946 r. przewiduje jako pokrycie (w miliardach zł.):

dotacje Skarbu Państwa	13,4
kredyty bankowe	24,8
	= 38,2
	20
	razem 40,2

Plan sfinansowania inwestycji na 3 kwartały 1946 r. przewiduje jako pokrycie (w miliardach zł.):

dotacje Skarbu Państwa	13,4
kredyty bankowe	24,8
	= 38,2
	20
	razem 40,2

Plan sfinansowania inwestycji na 3 kwartały 1946 r. przewiduje jako pokrycie (w miliardach zł.):

dotacje Skarbu Państwa	13,4
kredyty bankowe	24,8
	= 38,2
	20
	razem 40,2

Plan sfinansowania inwestycji na 3 kwartały 1946 r. przewiduje jako pokrycie (w miliardach zł.):

dotacje Skarbu Państwa	13,4
kredyty bankowe	24,8
	= 38,2
	20
	razem 40,2

daż ta będzie szybko zdecydowana, mogły by dać bardzo poważne kwoty na cele inwestycyjne, idąc równocześnie po linii antyinflacyjnej polityki gospodarczej Rządu.

Preliminowanie oszczędności budżetowych jako środka pokrycia jest niezrozumiałe na tle deficytu budżetu bieżącego (3,5 miliardów zł.).

Jako podkład udzielania średnioterminowych kredytów bankowych przewiduje się, niezależnie od kapitałów banków:

- a) nadwyżki wyżej wymienionych wpływów ponad kwotę preliminarzową, jako dotacja Skarbu Państwa,
- b) fundusze lokacyjne instytucji oszczędnościowych, bankowych i ubezpieczeniowych,
- c) wszelkie fundusze o przeznaczeniu inwestycyjnym (państwowy fundusz inwestycyjny i fundusz amortyzacyjny przedsiębiorstw państwowych),
- d) operacje kredytowe banków.

Jak zaznaczył w swym exposé Minister Skarbu, realizacja planu inwestycyjnego będzie tak przeprowadzona, aby nie była sprzeczna w jakiegokolwiek formie z nacelną zasadą polityki pieniężnej: utrzymania stałości waluty. Pokrycie finansowe będzie tak zdobywane, aby nie wymagało potrzeby wzmagania tempa emisji banknotów ponad faktyczne potrzeby gospodarcze.

Ogromne trudności, jakie napotyka się przy rozprowadzeniu kredytów inwestycyjnych oraz opóźnienie w realizacji planu ułatwia to zadanie, gdyż wydaje się, że mimo ogromnych potrzeb, plan inwestycyjny nie będzie mógł być w praktyce w pełni wykonany. Wskazuje na to niewykorzystywanie przyznanych kredytów inwestycyjnych w poprzednich kwartałach.

Najwyższe kwoty inwestycji (w układzie rzeczowym) nakreślone są na cele następujące (w miliardach zł.):

Komunikacja:	
kolej	8,0
drogi kołowe	2,1
drogi wodne	1,2
lotnictwo	1,1
komunikacja samochodowa:	0,2
poczta	1,1
żegluga i porty	2,1
	15,8—40%
Przemysł:	
Min. Przemysłu	10,0
„Aprobowizacji	
Handlu	0,2
Odbudowy	0,3
Żegluga i Handlu Zagran.	0,2
Leśnictwa	0,6
monopole	0,5
	11,8—29%
Odbudowa:	
Warszawa	1,9
Miasta	1,6
Wsie	1,9
	5,4—13%

Rolnictwo:

Min. Rolnictwa	4,1
Spółdzielnie	0,3
	= 4,4 — 11%
Samorząd terytorialny	0,5 — 9%
Inne	2,5 — 6%
razem	40,4 — 100%

W przemyśle podległym M-stwu Przemysłu przewiduje się zainwestowanie 10,1 miliardów zł., z czego 1,8 w energetycznym, 1,7 w przemyśle węglowym, 1,6 w hutniczym, 1,2 w metalowym, 0,9 w paliw płynnych, 0,8 w chemicznym, 2,1 w pozostałych przemysłach. Widoczne jest wyraźne uprzywilejowanie przemysłu podstawowego. Inwestycje nowe w przemyśle nie przekraczają przeciętnie 15% kwot inwestowanych, zaś w żadnym z przemysłów 30%. Wskazuje to na to, że jest to w większości odbudowa względnie renowacja urządzeń.

W zakończeniu należy parę słów poświęcić zestawieniu i porównaniu preliminarza budżetowego i planu inwestycyjnego. Nie są one cyfrowo porównywalne ze względu na różny zakres, jaki obejmują. Podsumowanie budżetu i planu inwestycyjnego daje kwotę 79,4 miliardów zł., z czego na wydatki konsumpcyjne (budżet) przypada 39,0, na wydatki inwestycyjne (plan) (40,4) miliardów zł. Powiększenie tych kwot o wartość dostaw zagranicznych na cele inwestycyjne prowadzi do proporcji następującej: wydatki konsumpcyjne 43,3%, wydatki inwestycyjne 56,7%. Proporcja ta odpowiada nakładom finansowym, lecz jest złudna, gdy chodzi o realną wartość nakładów w budżecie i planie inwestycyjnym. Gdybyśmy chcieli wyrazić wartość nakładów rzeczowych a więc tego, jaką wartość pracy lub materiałów reprezentuje budżet i plan inwestycyjny według cen przedwojennych, to proporcja uległaby niewątpliwie odwróceniu. Powodem takiego stanu rzeczy jest utrzymanie na niskim poziomie plac administracji państwowej.

Reasumując należy podkreślić, że: a) jesteśmy jeszcze ciągle w poszukiwaniu formy i treści planu inwestycyjnego, b) przedłożony plan jest nakreśleniem ogólnych zamierzeń inwestycyjnych Rządu, c) przedłożony plan nie znalazł, niestety, dostatecznego uzasadnienia ekonomicznego i trudno zorientować się w jego stosunku do stanu naszego gospodarstwa narodowego, d) ciężar inwestycyjny spoczywa na transporcie i przemyśle podstawowym, gdzie mogą być największe trudności techniczne realizacji planu, e) plan inwestycyjny robi wrażenie nieskoordynowanego z budżetem, co znajduje wytlumaczenie w tym, że jest on opracowany przez Centralny Urząd Planowania, zaś budżet przez Ministerstwo Skarbu.

Komunikaty PSL

WARSZAWA - ŚRODMIEŚCIE

Zarząd Gromadzki Warszawa - Śródmieście podaje do wiadomości, iż w niedzielę 12 bm., o godz. 11 w lokalu własnym przy Al. Jerozolimskie 85 odbędzie się zebranie wszystkich pracowników miejskich i państwowych, na którym zostaną wygłoszone referaty polityczne przez posłów Bryję i Berolda.

ZJAZD W ŁASKU

Zarząd Powiatowy PSL na pow. łaski zwołuje walny zjazd powiatowy PSL na niedzielę, 26 maja 1946 r., godz. 9-ta w Łasku w sali kina „Bałtyk”.

Udział w zjeździe winni wziąć obowiązkowo: a) delegaci kół po jednym od każdego 10 członków, b) członkowie zarządów kół gromadzkich, c) prezesi zarządów kół gminnych, d) członkowie Zarządu Powiatowego, e) członkowie Pow. Komisji Rewizyjnej, f) członkowie pow. Sądu Partyjnego. Prócz tego udział w zjeździe winni wziąć jak najliczniej członkowie PSL. Wstęp za okazaniem legitymacji.

Kola z dalszych gmin powiatu winny wyjechać wcześniej, by punktualnie przybyć na czas rozpoczęcia obrad.

UNIEWAZNIENIE LEGITYMACJI

Nieczelny Sekretariat PSL unieważnia legitymacje członkowskie na rok 1946:

a) Nr 12206, 11481, 11459, 11461 zgłoszonych w Sekretariacie Wojew. w Olsztynie w trakcie urzędowania biuro.

b) Legitymacja Nr 72533 wystawioną na nazwisko Łacha Jana z Grobel, gminy Jeżów, pow. Nisko.

c) legitymacja Nr 12202 wystawioną na nazwisko Dziegiel Władysław z Lipnicy, pow. Bochnia, która została właścicielowi skradzioną.

d) legitymacja wystawioną w gromadzie Wytycz, pow. Bochnia na nazwisko Data Stanisław — Nr 172170, Muskala Jan — 172194 i Plonder Jan — Nr 172188.

POLSKA GOSPODARKA MORSKA na drogach nieprzerwanego rozwoju

Na konferencji prasowej w Ministerstwie Żeglugi i Handlu zagranicznego wiceminister K. Petrusiewicz wygłosił przemówienie w którym m. in. powiedział:

W kwietniu ub. r. porty nasze leżały w gruzach w dosłownym tego słowa znaczeniu. W Gdyni z ogólnej długości 4.000 m. falochronów — zniszczono przez wysadzenie około 90 proc. Z urządzeń przeładunkowych, wynoszących w Gdyni i w Gdańsku około 200 jednostek przed wojną, gotowych do natychmiastowej eksploatacji było 4. Z powierzchni magazynów, wynoszących przed wojną w obu portach 538.000 m², w lipcu ub. r. mogliśmy używać 3200 m².

Na 1 stycznia 1946 mieliśmy już w eksploatacji handlowej 10050 m² nadbrzeża, 165.000 m² powierzchni magazynowej i 40 urządzeń przeładunkowych. Obecnie mamy już 14.500 m² nadbrzeża, 110.000 m² powierzchni magazynowych i 49 urządzeń przeładunkowych.

Obrót towarowy, który w lipcu ub. r. wynosił 18.000 ton, w grudniu ub. r. — 102.000 ton, obecnie wynosi 378.000 ton.

Postęp w odbudowie jest bardzo duży, lecz nie tylko bezpośrednie materialne osiągnięcia należy podkreślić. Poza odbudową falochronów, magazynów i dźwigów, poza zdobyciem taboru portowego, została dokonana ogromna praca nad zorganizowaniem zespołu ludzi zdolnych w ciągu najbliższych lat nie tylko całkowicie odbudować porty, ale w wielu istotnych elementach znacznie przewyższyć poziom przedwojenny.

Stan polskiej floty handlowej przedstawia się następująco: z 140.000 p. przedwojennych zostało nam 109.000. Na te 109.000 ton składa się statki w dużej mierze stare i mało ekonomiczne w użyciu.

W danym momencie powiększenie polskiej floty handlowej idzie głównie drogą rewidacji naszego taboru i taboru gdańskiego, który Niemcy wywieźli. Znalezione i zidentyfikowane taboru nie było bynajmniej łatwe. Nie tylko raz były zmienione, statki były przemalowywane a nieraz i przebudowywane, trzeba było wyjątkowo wprawno marynarskiego oka, by móc stwierdzić, że statek „Gletgau” to jest dawny „Żegluz”.

Trudniej niech idzie sprawa z taborami gdańskimi, dłuższy czas Komisja Międzysojusznicza Kontroli Niemiec nie chciała nam ich wydać, traktując je jako poniemieckie.

W kompleksie dziedzin pracy morskiej głównym czynnikiem są: porty, żegluga, przemysł okrętowy i rybołówstwo morskie. Harmonijny rozwój wszystkich elementów stanowi o trwałym rozwoju całości.

Możliwości rozwoju przemysłu okrętowego po wojnie otrzymaliśmy duże, w postaci fundamentów materialnych: stoczni poniemieckich, a katastrofalny brak tonażu po wojnie stwarza obecnie, wyjątkowo wprost koniunkturę dla zapoczątkowania nieposiadanej przez nas przed wojną dziedziny przemysłu okrętowego.

Ogólna ilość statków wyremontowanych dotąd na stoczniach wynosi 108 a łącznym tonażu około 160.000 BRT.

Poza tym stocznie udzielały się szeroko produkcji młokrotowej, a zwłaszcza w dziedzinie montażu trałków i samochodów amerykańskich, w naprawach wagonów i parowozów, w odbudowie dźwigów portowych, w dziedzinie konstrukcji stalowych.

Rybołówstwo morskie jest jedną z licznych dziedzin naszego życia, które w czasie działań wojennych uległo całkowitemu zniszczeniu.

Wystarczy jeśli poda się cyfry naszego taboru, jakie zastaliśmy w kwietniu 1945 r.: 2 kutry i 12 łodzi.

Obecnie mamy 52 kutry, 530 łodzi. Przy czym są widoki na dalszy systematyczny wzrost, gdyż w rejonie jest obecnie 39, a w budowie 20 kutrów.

Jeśli doda się do tego cyfr, które będą wywidywane z Niemiec i podniesienie z wody, to przypuszczam, że dojdziemy w końcu roku do 220 kutrów.

Polowy morskie dają z miesiąca na miesiąc lepsze wyniki. Powodem tego jest wyjątkowa obfitość ryb na naszych wodach, oraz niezwykle intensywna eksploatacja, spowodowana rentownością rybołówstwa.

Polska konsumowała rocznie 2 do 3,2 kg ryb na głowę mieszkańca. Znakomitą część tej konsumpcji stanowi importowany śledź solony. Spożycie polskie było w porównaniu do innych krajów bardzo niskie, gdyż na głowę mieszkańca rocznie wynosiło

ono: w Niemczech 15 kg, Francji 15 — 18 kg, w Anglii 20 kg, w ZSRR 25 kg, Japonia i Norwegia 50 kg.

Przy dobrej organizacji zbytu i uścisłej propagandzie spożycia oraz z uwagi na brak mięsa, musimy doprowadzić do spożycia co najmniej 10 kg ryb rocznie na głowę.

Rybołówstwo bałtyckie na obecnym naszym wybrzeżu od Braniewa do Swinoujścia dało w r. 1938 około 25.000 ton ryb. Jedynie rybołówstwo dalekomorskie, czerpiące z tych wód obfitych w ryby, może rozwiązać zagadnienie dostarczenia potrzebnej nam ilości ryb. Musimy zbudować takie rybołówstwo dalekomorskie, które łącznie z bałtyckim pokryje nie tylko naszą górną jak dotychczas granicę spożycia 3,2 kg ryb na głowę rocznie, ale ją znacznie zwiększy.

Na zakończenie wicemin. Petrusiewicz podkreślił, że roboty mamy jeszcze bardzo dużo, że aczkolwiek daleko nam jeszcze do poziomu przedwojennego, że pomimo wielu niedociągnięć organizacyjnych, czegoś nieskoordynowania, braku ludzi i urządzeń, wyniki osiągnięte na odcinku morskim są bardzo duże.

Nie wierzącym w naszą odbudowę wszystkim malkontentom, radziłbym pojechać do Gdyni i obejrzeć szkołę morską, radziłbym obejrzeć, co ze stajni, na którą Niemcy zamierzili tę szkołę, z pokładów nawozu końskiego i zniszczonych gmachów, zrobiono w ciągu roku.

Z życia PSL

Zebranie w gminie Rudnica

Staraniem miejscowych działaczy P. S. L. odbyło się 26 marca b. r. zebranie organizacyjne Komitetu gminnego PSL w Rudnicy, okr. Mazurskiego, na które przybyło około 200 osób.

Nie brakło wśród nich również starych działaczy ludowych, z dumą legitymujących się starymi legitymacjami członkowskimi. Na zebranie przybył także miejscowy wójt gminy p. T. Długolecki, który też został wybrany przewodniczącym zebrania.

Referaty wygłosili przedstawiciele zarządu powiatowego P. S. L. Susz pp. Denkowski K. i Chwieszczenik Br.

Gdy pierwszy referent rzucił pytanie, czy rolnicy pragną pójść pod czerwonym sztandarem czy zielonym — odpowiedzieli spontanicznie, że chcą krocząc li tylko pod sztandarem zielonym Polskiego Stronnictwa Ludowego według wskazań prezesa p.

Mikołajczyka, na którego cześć wznieśli okrzyk „Niech żyje”.

Do Zarządu gminnego Komitetu P. S. L. w Rudnicy zostali wybrani: prezes — Tomasz Długolecki, wiceprezes — Knieja Jan i Terebiński Jan, sekretarz — Wysocki Bolesław, zast. sekretarza — Bronisławski W., skarbnik — Guzoł St., zast. skarbnika — Leszczuk Piotr.

Należy nadmienić, że przedstawiciele miejscowego Komitetu P. S. L. dwa razy na terenie gminy Rudnica szukali dla siebie opoki, aby zbudować na niej swe gniazdko, lecz obie próby spęły na niczym, bo rolnicy nie podpisują się krzyżkami, a pełnym imieniem i nazwiskiem.

Próba taka, częściowo udała im się we wsi Piotrowo, gminy Biskupiec, pow. Susz, około 7 osób podpisało krzyżkami deklarację, lecz i ci „cich członkowie” już szukają sposobu jakby wyminąć się z tej ście.

W Jabłonowie Pomorskim

Zebranie PSL w Jabłonowie Pom. dnia 24 marca zabrał prezes Kola p. Fisarski, poczem dłuższy referat wygłosił p. Fürstenau, wybrany później sekretarzem Kola.

Uchwalono wśród entuzjazmu votum zaufania dla prezesa Mikołajczyka.

W wolnych głosach pierwszy zgłosił się sekretarz powiatowy P. P. R. p. Kęsicki z Brodnicy, którego zebrało się było poniżej krytyki. Głosząc na rzucąc obelgi na prezesa Mikołajczyka, przewodniczący zebrania p. Szymuński odebrał mu głos. Gdy mimo to p. Kęsicki usiłował da-

lej mówić, przewodniczący zapytał zebranych, czy chcą dalej słuchać tego pana. Na to odezwały się okrzyki: „Precz! Nie dajcie mówić Mikołajczykowi w Warszawie!” Kęsicki schodząc ze sceny, wygrażał się: „Pień lat władzy wam nie oddamy!”

Następnie usiłował mówić sekretarz powiatowy P. P. S. p. Bruliński również z Brodnicy, jednak i jego wywody, obrażających P. S. L. nie chciało słuchać, zeszedł więc jak niepyszny ze sceny. Ten sam los spotkał p. Stęglińskiego, zastępcę komendanta powiatowego z Brodnicy.

Na równi pochyłej

Stalszowany Bartosz i sknocony portret

Teatry polskie znalazły się przed rokiem w kłopotliwej sytuacji: scen namroziło się bez tchu (w Krakowie na miejsce jednej powstało pięć), zaś wybitnych aktorów ubyło znacznie.

Zaledwie teatry polskie zaczęły się reorganizować w trudnych warunkach, od razu powstało nieporozumienie między nimi a prasą. Prasa uważała za wskazane dyskwalifikować znaczną część żelaznego polskiego repertuaru teatralnego, zarzucając mu „reakcyjność” i niedostateczne uwspółcześnienie.

Oberwało się po „Przeziębienie” Żeromskiemu, przy okazji porachowano się z Wyspiańskim, a potem z Rittnerem. Zaczęto żądać coraz to ratarczywiej nowego repertuaru polskiego, uwzględniającego zaszły w międzyczasie przemiany społeczne.

Zapomniano, że przemiany społeczne znajdują bardzo późno swoje odbicie w zwierciadle teatru, że wielka rewolucja francuska znalazła w nim swój wyraz dopiero po upływie stulecia, że świetny teatr rosyjski nie dał — po blisko 30-stu latach — ani jednego dzieła na miarę światową, w którym nowa rzeczywistość objawiła by się w sposób syntetyczny i artystycznie doskonały. Jakżeż można było więc wymagać cudów od teatru polskiego?

Sceny polskie robią ostatnio wszystko, aby dać możność wypowiedzenia się polskim autorom dramatycznym, lecz mimo to bilans dotychczasowy nie jest szczęśliwy. Z kilkunastu premier polskich w Krakowie w ciągu ub. roku zaledwie jedna („Dwa teatry” Szaniawskiego) wzbogaci, jeśli już nie żelazny repertuar, to przynajmniej historię polskiego dramaturgisty, inna („Zamach” Brezy i Dygata) dozna kariery zgrabbie i z taktem napisanej eferemidy, większość zaś przejdzie z powrotem w nicość, z której wolało nie powinna być wychodzić.

Oglądano się przedewszystkiem za sztukami o problematyce rewolucyjno-społecznej.

Jakiś czas myślano (Emil Chaberski) o wznowieniu „Miłosierdzia” Rostrowskiego, teatralnego echa przemian, zaszłych po pierwszej wojnie światowej. Jakoś do tego nie doszło. Nie mogąc znaleźć nie odpowiedniego we właszej literaturze teatralnej, zwrócono się do obcej.

Przypomniano sobie „Theatre de la Revolution” Romain Rollanda i wybrano z niego „Dantona”, który miał być wystawiony w ub. marcu. Gdy jednak zaglądnięto do egzemplarza scenicznego, zaraz wyłoniły się osobliwe trudności. Otóż Romain Rolland przedstawia niektórych przywódców rewolucji w mało pochlebnym świetle. Wystawienie „Dantona” mogło by przeto doprowadzić do zjawisk, jakie obserwowano na przedstawieniach „Króla” Flersa i Cailaveta, kiedy to publiczność rzęsiście oklaskiwała kpiny autorów z socjalistycznego deputowanego.

Porzucił jednak nacisk nie ustawał, Karol Frycz, dyrektor teatru miejskiego w Krakowie zdecydował się zagrać niemal jedną po drugiej dwie sztuki w guście opentów: „Bartosa Głowackiego” Wasilewskiego.

„Bartosz Głowacki” nie opowiada nam bynajmniej dziejów historycznego Bartosza, lecz fikcyjną historię

sobowtóra, podstawionego przez autorkę w miejsce Bartosza. Tę rolę rodzaju fałszowanie historii mogło być co najwyżej punktem zaczepienia dla żartu scenicznego, lecz nigdy dla sztuki propagandowej, jaką chce być „dramat” Wasilewskiej, bo przecież propaganda — wbrew jej wczorajszemu pojmowaniu — oparta być powinna na prawdzie, a nie na fałszu.

„Bartosa Głowackiego” wystawiono — znowu dla „propagandy” — w ramach uroczystości Kościuszkowskich. Czy postąpiono właściwie?

Sztuka Wasilewskiej leżała w teatrze miejskim na obie łopatki. To niepowodzenie sztuki usiłowało wytłumaczyć sposobem jego realizacji scenicznego, realizacji, która zamiast wydobyć z dzieła Wasilewskiej dramat społeczny, uczyniła zeń tylko widowisko. Faktura sceniczna „Bartosa Głowackiego” jest fakturą widowiska, a nie dramatu społecznego, którego w tych ramach wydobyć nie sposób. Pozostaje „Kościuszkę pod Racławicami” a rebours — tylko że napisane ze znacznie mniejszym talentem.

Łopatkowy los Bartosza podzielił

K.

Delegat Komitetu Wszechsłowiańskiego Przybył samolotem do Warszawy

W dniu 7 b. m., o godz. 11-ej wyładował na lotnisku w Warszawie delegat Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie.

Przybył on w celu nawiązania bliższego kontaktu z Komitetem Słowiańskim w Warszawie i zaproszenia Prezydium Komitetu do Moskwy.

Oficerowie jugosłowiańscy w Krakowie Przybyli na Święto Zwycięstwa

W Krakowie bawi delegacja wyższych oficerów jugosłowiańskich z gen. Skorpikiem na czele, która przybyła do Polski jako oficjalna delegacja Jugosławii, na defiladę zwycięstwa w Warszawie.

W godzinach wieczornych podejmowani byli obiadem przez wojewodę krakowski, dra Pasenkiewicza.

W śróde oficerowie jugosłowiańscy wyjechali do Warszawy.

Projekty ubezpieczeń na wsi

W Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej rozważane są obecnie projekty różnych ubezpieczeń na wsi, m. in. na życie, dożywocie i posagi.

Wiosenna akcja siewna

Według meldunków, jakie nadeszły z terenu 14 województw, do dnia 1 b. m. w ramach wiosennej akcji siennej, zaorano ogółem 3.029.715 ha o raz zasiano 2.711.967 ha.

Świadczenia rzeczowe

Z całej Polski wpłynęło do dnia 25 kwietnia rb. 700.812 ton zboża, co stanowi 70,3 proc. planu rocznego.

Zaęgnięcie zatargów w portach

Podniesiono zarobki i dyscyplinę pracy W dniu 4. 4. 1946 r. zawarto układ zbiorowy między Głównym Urzędem Morskim i Związkiem Zawodowym Transportowców. Układ ten został zawarty dla podniesienia wydajności pracy i wzmocnienia dyscypliny w portach.

Poza tym gwarantuje on robotnikom zaopatrzenie żywnościowe według kart I-ej kategorii i dodatkowe przydziały.

Poszukujemy rodziców Kaczorów dla ekshumacji zwłok ich syna

Całkowicie solidaryzujemy się ze zdaniem, wypowiedzianym przez jednego z czytelników „Gazety Ludowej”, że ani jedna mogiła naszych bohaterów nie powinna pozostać opuszczona i zaniedbana.

Dnia 3 sierpnia 1944 r. zmarł od ran i został pochowany w lasu obok wsi Chojny pod Piasecznem s. p. Józef Kaczor, żołnierz A. K. z baonu „Baszta”. Obok niego został pochowany w tym lesku nasz jedyny syn, którego ekshumowaliśmy i przenieśli na Powązki.

Pragnąc uwiecznić pamięć naszego syna, chcemy dopomóc do ekshumacji zwłok jego towarzysza. Niestety nie znamy rodziców s. p. Józefa Kaczora, wiemy tylko, że przed powstaniem ojciec jego był dozorcą domowym w Warszawie.

Mamy nadzieję, że przy pomocy „Gazety Ludowej” odzyskamy pp. Kaczorów i będziemy mogli porozumieć się z nimi w sprawie ekshumacji.

Maria i Władysław Śliwscy z Kraków, Pedzichów 18 m. 7 lub Łódź, Zawadzka 1.

POSZUKIWANY

P. Jena Wolnicz — Sieniorecki, b. dyr. Gimnazjum w Milanówku lub kogoś z rodziny prosi o podanie adresu Hanna M. Kiewiczowa, Milanówek, Spacerowa 20.

UWAGA!

Stalarnia mechaniczna, magazyny kryte o powierzchni 150 m. kw. z halą o powierzchni 500 m. kw. i placem o powierzchni 600 m. kw., telefonem, w centrum miasta, oraz lokal biurowy również w centrum miasta z telefonem na magazyny, skład, warsztaty do spółki lub w dzierżawę. Poważne oferty na piśmie do Administracji „Gazety Ludowej” Al. Jerozolimskie „Pod Magazyn”. 6782

Buchaltera Rutynowanego Samodzielnego

o ile możliwości z praktyką w pokrewnych przedsiębiorstwach poszukujemy od zaraz. Własnoręczne oferty prosimy nadsyłać: „ELIBOR”, Warszawa, ul. Zielna 49 3062k

Hurtownia Włókiennicza

„SARMATIA”
Łódź, Piotrkowska 24.

Poleca jedwabie, wełny,

bawełny oraz konfekcję

Krawiec—Józef Żelazny

były współpracownik B. Sikorski, obecnie K o s z y k o w a 67 m. 36 poleca się Szanownym Klientom 6757

Krakowska Fabryka

Korków

Kraków, ul. Piłsudskiego 22, tel. 565-61 sprzedaje i kupuje korki wszystkich wielkości. 3350K

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Ministerstwo Komunikacji ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na roboty studniarskie i wodociągowe na stacjach wodnych: 1) Inowódz i 2) Przysucha na nowobudowanej się kolei Tomaszów Maz. Radom. Roboty obejmują odgwożdżenie studni wierconych względnie budowę nowych studni oraz budowę przewodów wodociągowych łącznie z robotami ziemnymi, instalacją pomp i ustawieniem żurawi wodnych.

Blisze informacje i podkłady do przetargu otrzymać można w godzinach urzędowych w pokoju 192 w Gmachu Min. Kom. przy ul. Chałubińskiego 4.

Oferty należy składać oddzielnie na każdą stację do skrzynki ofertowej w Gmachu M. K. przy ul. Chałubińskiego 4 do godz. 11.30 w dniu 15 maja 1946 r.

Termin rozpoczęcia przetargu tegoż dnia o godz. 12 w pokoju 192 Gmachu Min. Kom.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Kasie Gł. P.K.P wadium w wysokości 10.000 zł. oraz odpis świadectwa przemysłowego.

Min. Kom. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku oraz prawo przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu między wybranymi oferentami. 3340k

OBACZKI od KULESZY

To szczęście w małżeństwie
W-wa, Al. Jerozolimskie 21
FIRMA EGZ. OD R. 1908

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

AAAAA Artystyczne perfumeryjno-kosmetyczne. CENY HURTOWE. Al. Jerozolimskie 43. 6520

AAAAA Maszyn do pisania, liczenia, rachunkowe, elektryczne, arytmometry, powielacze. Przybory biurowe. Włocławek 33.01a. Mechaniczne Warsztaty Naprawy. Jan Jaworski Warszawa, Chmielna Nr 26. Firma Koncesjonowana. Prosimy zwrócić uwagę na adres. 2931k

AAA Teodolity — Niwelatory, wszelkie sprzęt mierniczy kupujemy natychmiast. Inżynier Czerski, Widok 26 (róg Marszałkowskiej). 6850

Amatorskie prace: wywołanie, kopiowanie, powiększanie wykonywa tanio „EL-CHAFILM”, Jerozolimskie 27. 6760

Amerykański, tapczany ławki, wózki, łóżeczka dziecięce, gabinet orzechowy — Bracka 18. Kornatowski. 6841

Antykwarjat w „Romie”, Nowogrodzka 49. Najtańsze kupisz. Najdrożej sprzedasz: obrazy, dywany perskie, porcelanę, biżuterię, srebro, brązy. Kupno — sprzedaż. Komis — ocena. 6601

Biżuteria — brylanty — złoto — srebro — zegarki — kupno — sprzedaż — lokaty. Jubilersko-zagarnistrzowski, Nowak, Nowy Świat 48. 6476

Biżuteria — zegarki — złoto — srebro — solidne. Kupno — sprzedaż „Markiza” — Marszałkowska 87 — róg Wspólnej. 2935k

DEWOCJONALIA dostarcza hurtowo „KORRA” Warszawa. Al. Jerozolimskie 45. 3156k

Dykty, formiery, listwy, artykuły żelazne. Choroński Żurawia 26, tel. 884-98. 6763

Futro karakulowe mało używane oraz ładnego lisa srebrnego kupię bezpośrednio od właściciela. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Administracji Gazety pod „solidne kupno”. 6680

Hurtownia Galanterii — Kosmetyków. Ceny fabryczne. Bracia Szymański. Praga, Targowa 7. 6844

Hurtownia poleca wykwinną, jedwabną bieliznę damską, dziecięcą. Wysocki, Warszawa, Marszałkowska 95 — 28. Prowincja pocztą. 2773-k

Kasy pancerne, szafy, kaselki. Reperacje, przeprowadzki, otwieranie, dorabianie kluczy. Poznańska 38-3. 3353k

Maszyne do szycia biurowe i dywan dywan, strzyżony, sprzedam tanio. Ogłądać: Praga, ul. Stalowa 50 m. 4. 6815

MASYNE KUPIE NATYCHMIAST do pisania, liczenia, rachunkowe, elektryczne, powielacze. Naprawa — PRZERÓBKA. Władysław Antoszewski, Marszałkowska 66. Telefon 868-05. 6600

Materiały piśmienne, artykuły biurowe w pełnym asortymencie posiada stale na składzie „Tadeusz Śledzik”, Widok Nr 16, dawniej Marszałkowska 102. Dostawy do biur, szkół, sklepów. 6804

MATYKIEWICZ, Wileńska 19. Geodezja — Teodolity, Niwelatory. Optyka, Mikroskopy, Okulary, Fotoaparaty, Kupno — Sprzedaż. Naprawa: Targowa 44, telefon Praga 496. 6848

Młynskie maszyn, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma Kanarek. Kraków, Mazowiecka 35. 7985-k

Młynskie maszyn i artykuły wszelkiego rodzaju (gazy, pasy, siatki itp.) Eugeniusz Palaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 3351k

Motocykl kupię 250-300 ccm. nowy lub w b. dobrym stanie. Oferty na Nr ogłoszenia 6779

Oljeiki perfumeryjne i spożywcze kupno — sprzedaż. Warszawa, Alberta 5. 6565

Oljeiki spożywcze, perfumeryjne, tuszeczki, chemikalia. Kupno — sprzedaż. Koszykowa 49 — 10. 6645

Opony, detki samochodowe kupuje Zakład Wulkanizacyjny „AS”, Warszawa, Puławska 7. 6842

Papier, torby, szpagat. Dostawcy fabryczni — skład: Hoża 27-a „Papier”. 6819

Plaszczki impregnowane — inne w dużym wyborze. Dom Sportu — Marszałkowska 91. 3233k

Po conach hurtowych: Bielizna damska, męska, pończochy, skarpetki itp. oraz galanterię poleca Fr. Idczak, Wileńska 3. 6688

POMPY studienne, do nafty, gnojówkowe, elektropompy, rury, węże, armatura wodna. „Sirażak” — Zgoda 12. 6851

Przedstawiciele posiadającego stosunki poszukują Fabryka i Palarnia Kawy, Dąbrowiecka 20 (Saska Kępa). 6754

Radiodiodniorników fachowa, szybka naprawa. — Zastępowanie — Lampy — Części — Kupno — Sprzedaż — Centralne Warsztaty Radiowe. Mokotowska 51. 3304-k

Rtęć oraz chemikalia kupię. Laboratorium chemiczne. Noakowskiego 10-34. 6761

Siłniki, elektropompy, rury: gazowe, kotłowe, armatura wodna, natężenie, materiały — Fido Jerozolimskie. 3074M

Słotko anod. sportowe w dobrym stanie. Sprzedam Bracka 18 m. 33. 3074M

Sklep z piwnicą w podwórzu ze zwrotem kosztów odstąpię. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 27, warsztat mechaniczny od 11-3. 6778

DYKTA

LISTWY
DRZWI PŁYTOWE

BOAZERIA 5 m 8899 KOPERNIKA 1

SREBRO KUPUJEMY

Wytwórnia Wyrobów Srebrnych

S. A. KULESZA

Warszawa, Twarda 6. 6698

Sprzedam platformę parokonną, ogumioną kompletną. Wiadomość: ul. Górczewska 6 (sklep żelazny). 6781

Szwecy na pantofle kolorty taśmowe potrzebni zaraz „Dekora”, Marszałkowska 99. 6816

Wózek — Limuzynkę — Spacerowy — Piękne! Nowe! Mocne! Sprzedam: Brzeska 20. 6831

NIERUCHOMOŚCI

A) Wille 4 pokoju do zamieszkania w rejonie (Kolonia Staszica) sprzedam zaraz. Poznańska 38 m. 5. 6750

Dom Górczewska przy pieli, nowy, okazja. Domy do odbudowy, lokale biurowe, sklepy okazje na zwrotem kosztów remontu poleca — poszukuje Biuro Handlowe Nowogrodzka 37. 6656

Domy do remontu oraz czynszowe nie uszkodzone wille podmiejskie, place, nieruchomości wielki wybór poleca i poszukuje Koralewski, S-ka, Warszawa, Włocławek 16-7. 6803

PRACA

Buchallera-rlk, kasjera, agronomów-organizatorów, ekonomistów poszukuje Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej. Zgłoszenia Al. Przyjaźni 5. 3345k

Do krawca potrzebny zdolny podreżny lub podreżnicza. Skorupki 4-24. 6783

Kierownik energetyczny z referencjami do hurtowni papieru poszukiwany od zaraz. Oferty pod „Kierownik” składać: Gazeta Ludowa, Jerozolimskie 85. 6780

Potrzebna rutynowana sprzedawczyni branży papierniczej. Hoża 27-a „Papier”. 6818

Potrzebny chłopiec do pracowni parasoli. Grochów, ulica Poligonowa 18 m. 6 od Zymirskiego. 3088k

Potrzebny kamasznik samodzielny Aleje Jerozolimskie 103. Zgłoszenie: Godzina 12-14. 6845

Potrzebny rutynowany ekspedient do sprzedaży wyrobów żelaznych i materiałów budowlanych. Zgłoszenia pisemne pod „Rutynowany ekspedient”. 6789

Potrzebny tokarz drzewny i lakierniczka. Wiadomość: Radziwiłłowska 2 m. 28. 6764

Pracownice wykwalifikowaną w dziedzinie czapek przyjmie za dobrym wynagrodzeniem Pracownia B. Majchrzak Dąb. 555k

Szofer mechanik, długolętna praktyka poszukuje pracy. Oferty sub. „Szofer” Gazeta Ludowa. 6756

Technik dentystyczny, samodzielny, obejmuje natychmiast posadę. Może być prowincja. Oferty pod „Technik” Gazeta Ludowa. 6756

Wafflarz lub dobrą wafflarke poszukuje zaraz. Zgłoszenia: Włochy, ul. Stawy 10 m. 3. 6740

RÓŻNE

Artystyczna Czerwona Garderoby Refaktorycz, Wilcza 9. 3155-k

Danuta Świątkowska-Turkiewicz zawiadamia znajomych i chrześniaków wojennych mieszkających w miejscach: Miejskie koło Jeleniej Góry, 3 Maja 30. Pracuje w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim. 6796

Dzielnicy lat 12-13, zupełna sierota przyjmie. Oferty pod „sierota” Gazeta Ludowa Jerozolimskie 85. 6784

Repatricanci ZSRR. Kłókielwiek wiedziałby o Dr. Józefie Klarnerze przebywającym w Kozłowie 1939-40, proszony gorąco zawiadomić Marię Klarnerową, Lublin, Piarskiego 5-1. 5575

Wydział i Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie niniejszym oświadczają, że wpłynął do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew Aleksandra Studniarskiego przeciwko Zofii Studniarskiej o rozwód oraz, że dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej Zofii Studniarskiej został wyznaczony kurator w osobie adwokata Wandy Kamińskiej, zam. w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 48. 3344k

Została skradzioną karta rozpoznawcza w dniu 22 lutego br. na ulicy Targowej na imię Jadwigi Morawskiej. 6753

LEKARSKIE

A) Weneryczne, kobiece, chirurgiczne, wewnętrzne. Lecznica pod Politechniką. Noakowskiego 12. 6712

Doktor Schoenman. Spec.: płciowe (zaburzenia), weneryczne do piętnej Jerozolimskie 37, wieczorem Francuska 3, Kena. 6762

Dr. Krajewski. Choroby weneryczne, skórne. Nowogrodzka 44, Lecznica 8-18. 6845

Leżarko-dentysta Worotyński przyjmuje Jerozolimskie 77 m. 14, 10-12, 4-6. 6786

Weneryczne-Skórna Przychodnia prywatna dr S. Żurawskiego 15. Męczczyński 3 — 2 Kobiety, dzieci przyjmuje lekarka 11 — 2 6793

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA DROBNE DO 13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-2

Lokale w osiedlach podstołecznych objęte gospodarką publiczną

Według dokonanej ostatnio spisu ludności w dniu 13 lutego br. — Warszawa posiada 476.000 mieszkańców. W porównaniu do spisu zeszłorocznego z dnia 15 maja ludność stolicy wzrosła o 100.000, co stanowi niesłychany dowód przeżyci i dynamiki miasta. Ani z warunków mieszkaniowych, ani trudności aprowizacyjnych nie zrażają ludzi, którzy się gromadzą do Warszawy. Z liczby 476 tysięcy jedynie 199 tys. przypada na Pragę, podczas gdy w zeszłym roku na Pradze mieszkało więcej ludzi niż w Warszawie lewobrzeżnej. Praga zaczyna już tracić charakter ośrodka i centrum urzędów i instytucji, natomiast lewy brzeg nabiera coraz więcej znaczenia.

Równie korzystnie przedstawia się sprawa wzrostu sił roboczych w Warszawie. Coraz więcej przybywa ludzi w sile wieku od 18 — 60, podczas gdy uprzednio przeważały grupy ludności do 18 i od 60 lat.

Jak widać ze statystycznego zestawienia, ponieważ do stolicy przybyło 100 tys. ludzi, a rowych izb mieszkalnych wybudowano bądź remontowano 52.000, więc na każdą nową izbę przypadało dwóch nowych mieszkańców.

Zagadnienie mieszkaniowe wysuwa się nadal na czoło największych bolączek stolicy. Zarząd miejski szukając sposobów wyjścia z sytuacji, powziął decyzję, która w najbliższych tygodniach skrytykuje się, aby miejscowości podwarszawskie wciągnąć w zasięg dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu, który, jak dotychczas, w nich nie obowiązuje.

Jakie osiedla zostaną objęte gospodarką publiczną?

Przed wszystkim linia EKD, linia wilanowska do Piaseczna, linia Otwocka, Tuszczy, Wolomin, Sulejów, Jabłonna. Wybierane są takie miejscowości, do których dojazd nie zajmuje więcej czasu, jak 1 godzinę.

Zarząd Miejski zamierza od czerwca przystąpić do przymusowego ludziania mieszkańców w Warszawie. Akcja ta ma być prowadzona w dwójaki sposób: drogą zakwatero-

rowania osób nie mających pomieszczenia oraz przez przekwaterowanie mieszkańców z pomieszczeń zbyt przeludnionych.

Za podstawę będą brane normy, ustalające minimum powierzchni na osobę oraz przepisy, które precyzują, kto z rodziny, poza jej głową, może mieszkać w stolicy.

Minimum powierzchni zostało ustalone na 5 mtr kw. dla osoby, uprawnionej do mieszkania w Warszawie. Od tej zasady przewiduje się wyjątki dla osób, których praca zawodowa wymaga większej przestrzeni (10 m) oraz dla dzieci po 5 m. kw.

Spośród uchwał, powziętych na ostatnim plenarnym posiedzeniu Rady miejskiej, przyklasnąć na-

leży decyzji położenia kresu takim anomalom, jak zasiadanie kierowników resortów miejskich w komisjach, które mają za zadanie kontrolowanie pracy danych resortów. W dotychczasowym stanie rzeczy kontrola stała na takim samym poziomie, jak i praca. Drugi również słuszny wniosek, aby do komisji tych nie powoływać urzędników miejskich — odesłany został jeszcze do zbadania.

Wobec przeciwności się obrad do późnych godzin wieczornych i nie rozpatrzenia jeszcze szeregu spraw, zakończenie plenarnego posiedzenia Stołecznej Rady Narodowej odłożone zostało do piątku.

P-ska

Przed Świętem Zwycięstwa

UROCZYSTOŚCI NABOŻENSTWA

W ramach uroczystości Święta Zwycięstwa dn. 9 maja o godz. 10-iej dla przedstawicieli KRN, Rządu, społeczeństwa i korpusu dyplomatycznego w kościele katedralnym Karmelitów odbędzie się uroczysta Msza św. celebrowana przez ks. biskupa Sładowskiego.

TRASA DOJŚCIA NA PLAC SASKI

Trasa dojścia na Plac Saski dla organizacji cywilnych w dniu Święta Zwycięstwa są następujące: Dzielnica Północ: z Placu Bankowego, Graniczna, Królewska, Plac Saski; dzielnica Zachód: Wojska, Pl. Żelaznej Bramy, Królewska, Plac Saski; dzielnica Południe: Marszałkowska, Królewska, Plac Saski; dzielnica Powiśle: Tamka, Kopernika, Krak. Przedmieście, Plac Saski; dzielnica Praga: Most Wysokodny, Karowa, Plac Saski.

Koncentracja na Placu Saskim wyznaczona jest na godz. 8 — 9.30.

Organizatorzy uroczystości apelują do organizacji i publiczności o wcześnie zbieranie się na Placu Saskim, ze względu na równoczesną koncentrację wojska. Zamknięcie Placu Saskiego nastąpi o godz. 10.30.

PLAC SASKI — PLAC ZWYCIĘSTWA

Prezydent miasta wystąpił na plenarnym posiedzeniu Rady miejskiej z wnioskiem, aby Plac Saski przemianować na Plac Zwycięstwa albo Plac Wolności, dla uczczenia pierwszej rocznicy zakończenia wojny. Kilka głosów było przeciwnych, przemianowanie nazwy o tradycji historycznej, ale ogół radnych opowiedział się za wnioskiem, wybierając nazwę Zwycięstwa.

Tak więc tegoroczne Święto Zwycięstwa odbędzie się już na Pl. Zwycięstwa, a nie na Pl. Saskim.

Co dzień niesie

POGODNIE

Dziś w naszym kraju na ogół pogodnie. Temperatury bez większych zmian. Słaba lub umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

340 ŻŁ ZA KG DROŻDŻY. Wobec nieuzasadnionej ostatnio wyższości cen drożdży, Wydział Spożywczy „Społem” komunikuje, że drożdże sprzedawane są przez wszystkie okręgi i placówki „Społem” w cenie 340 zł za 1 kg. Detaliści oraz konsumenci mogą nabyć drożdże w każdej ilości bez żadnych ograniczeń.

Z MUZEUM WOJSKA. W czwartek, 9 bm., o godz. 15-iej nastąpi otwarcie Muzeum Wojska po przeprowadzeniu zmian i przygotowaniu nowych zmian.

ZNAKOMITA AUTORKA. laureatka nagrody literackiej m.st. Warszawy Pola Gojawieczyńska zwraca się za naszym pośrednictwem do czytelników „Gazety Ludowej” z prośbą o odstąpienie jej, bądź przynajmniej wypożyczenie na przeciąg kilku miesięcy jej utworów: „Ziemia Flaków” i „Dziwczęta z Nowolipki”. Książki z załączeniem adresu, pod który mają być zwrócone, składać można: ul. Mokotowska 51 m. 51 Jerzy Wiewiórski lub ul. Mokotowska 46a kawiarnia „Fuchs”.

PRACOWNICY Miejskich Zakł. Komunikacyjnych w Warszawie przekazała dla Muzeum Wojska Polskiego czołg niemiecki „Goliat”, wydobyt spod gruzów zniszczonej zajezdni tramwajowej na Muranowie. Czołg ten w czasie powstania w sierpniu 1944 r. zaatakował st. Muranów i został rozmontowany przez pracowników tramwajowych.

Równocześnie załączono szpadę, wydobytą z ziemi w 1943 r. podczas robót torowych przy ul. Senatorskiej.

ZEBRANIA I ODCZYT

DO BYŁYCH WIEŹNIÓW TWIERDZY W ZAKROCZYMIU

W niedzielę, dn. 12 bm., o godz. 14-iej w lokalu SPB przy ul. Zwycięstwa Nr 26 (Saski Kępa) odbędzie się publiczne zebranie b. więźniów twierdzy zakroczymskiej, mieszkających w Zakroczymiu. W programie: omówienie sposobu i rodzaju akcji zmierzającej do wyrażenia wdzięczności mieszkańcom Zakroczymia i okolic za ich ofiarę i bezinteresowną pomoc, niesioną więźniom twierdzy w Zakroczymiu. Wszyscy b. więźniowie proszeni są o przybycie na powyższe zebranie.

KLUB INTELIGENCJI PRACUJĄCEJ

W sobotę, 11 bm., o godz. 16.30 odbędzie się w Klubie „Inteligencja Pracująca” ul. Mokotowska 23, odczyt przedkłada U. Nowosielski, Tomaszko im. M. Kopernika, dr Aleksandra Dąbki, p. t.: „Zeromski w sprawie granic Polski”. W poprzednim swoim odczycie wygłaszanym w Związku Literatów Polskich na temat: „Aktualność Zeromskiego”, prelegent ujął twórczość wielkiego pisarza z punktu widzenia historyka i polityka. Obecnie dr Dąbko omówi postać Zeromskiego na kierunku polskiej ekspansji narodowej. Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny.

STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW I MECANIKÓW POLSKICH (SIMP)

urządza we wtorek, 14 maja, o godz. 16-iej odczyt inż. m. Aleksandra Rummela p. t.: „Lotnictwo śmigłowe” w sali Kur. Sz. Planowania, Pankiewicza 3. Wstęp bezpłatny.

Oficerowie, inżynierowie, adwokaci w drugiej mogile z 21. 6. 1940 na Palmirach

W dniu 6 maja ukończono na polanie śmierci w Palmirach ekshumację drugiego z kolei grobu zbiorowego ofiar egzekucji z dnia 21 czerwca 1940 r. Znalezione w nim szczątki 114-tu osób, w tym 38-miu kobiet. Na miejscu udało się zidentyfikować zwłoki 43 osób, w tym 4 kobiet. Opublikowaną przed kilkoma dniami listę osób rozpoznanych z pierwszego grobu z dnia 21 czerwca 1940 r. uzupełniamy dziś nazwiskami osób z drugiej mogiły:

dr med. Le Brun Henryk, Cieślak Janina, Daczowski Tadeusz, Dębiel Ludwik, adw. Dziwielowski-Gintow Władysław, Fabiani Tadeusz, Gądomski Jerzy (stud. Politechn.), Goss Marian Bronisław, adw. Grabowski Edmund, Grabowski Tadeusz, Holecy Zenon Bogusław, Janiszewski Stefan adw. Jankowski Czesław, Kesek Stanisław (mjr. służby sanit.), Klepiński (urodz. 1886), Jankowski Andrzej, Jan Aleksander (ur. 1882), Kopec Jerzy, Kowalski Piotr Stefan, adw. Kruski Józef, Kryszewicz Franciszek (technolog), Krzyżowski, inż. Krzyżowski Włodzimierz, Myszyński Bolesław, inż. Myszyński Ignacy, Niżałowski Jerzy, Pawłowski Tadeusz (dowódca straży ogn.), Rożalska Maria, Różycki Stefan, Sadowski Florian, plk. Sobolewski Stanisław, Staniewicz Tomasz, adw. Strażewski Józef, adw. Sucharek Arnold, Szymanowska Alina, Weissbrud Andrzej, adw.

Werner Jan, Wiśniewski Piotr (muzyk), Wołoszowski Tomasz, Wójcik Janusz Adam, Wrzóska Zofia, mjr Zielański Stefan, Zimerman Stanisław, Zak Stefan.

Po raz pierwszy natrafiono przy ekshumacji tej mogiły na osobliwy dokument: przy zwłokach mjr. Zielańskiego znaleziono wyrok śmierci, wydany przez niemiecki Sondergericht.

Spodziewane jest odnalezienie dalszego jeszcze grobu, kryjącego ciała ofiar egzekucji z 21 czerwca 1940 roku, z wieżeni na Pawiaku wywieziono bowiem wówczas na Palmiry więcej niż 241 osób, których zwłoki dotychczas udało się odnaleźć. (b)

Wydział Grobownictwa P. C. K., kierujący pracami ekshumacyjnymi na Palmirach prosi osoby zainteresowane o zasięgnięcie informacji wyłącznie w biurze przy ul. Pusa XI Nr 24. Przyjazdy bezpośrednio do Palmir utrudniają pracę protokolantom i są całkowicie bezcelowe, gdyż protokółantki nie są w stanie udzielać na miejscu wyjaśnień i przyjmować indywidualnych zleceń.

Wydział Grobownictwa dziękuje za naszym pośrednictwem tym wszystkim Czytelnikom „Gazety Ludowej”, których informacje, nadesłane do PCK przyczyniły się do wyświetlenia różnic szczegółów, dotyczących ofiar Palmir (dat egzekucji, nazwisk itp.).

Podnoszenie łuków na moście Poniatowskiego Przedostatni etap robót

W ubiegłych dniach prace przy Moście Poniatowskiego doszły do ważnego etapu podnoszenia łuków, których ma być 14 na trzecim i czwartym przęśle. W sobotę 4-go podniesiono pierwszy łuk czwartego przęsła, w poniedziałek drugi. Jest nadzieja, że w ciągu maja ta część robót zostanie zakończona i będzie można przystąpić do dalszych robót wykończeniowych.

Interesujący jest przebieg takiego podnoszenia łuku.

Na dany znak przez majstra dwa dźwigi portalowe zaczynają podnosić przy pomocy stalowych lin łuk o rozpiętości 69 m i wadze 60 ton. Przedtem jeszcze łuk, zmontowany na pomoście montażowym, został usztywniony przy pomocy dwóch belek kratowych celem zapobieżenia zniekształceniu przy podnoszeniu.

Gdy łuk leżący płasko na stole montażowym, uniesiony został do 80 stopni, robotnicy rozmontowali i opuszcili na pomost za pomocą dźwigu belki sztywnej, po czym portale dźwignęły łuk do pionu, uniosły w górę i przeniosły ponad filarami do łożysk, gdzie zostały zamocowane. Praca ta, od chwili podniesienia ze stołu montażowego do umieszczenia w łożyskach, trwała trzy godziny.

Obydwa łuki, odległe od siebie o 3,60 m są obecnie połączone ze sobą łańcuchami, blachownicami i wiatrownicami. Każdy łuk po ustawieniu zostanie, podobnie jak dwa podniesione, przymocowany dodatkowo stalowymi linami do pomostu portalowego do czasu powiązania z następnymi łukami.

Przymusowe szczepienia ochronne przeciw ospie, tyfusowi i błonicy

Na mocy zarządzenia Nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemiami w dniach od 5 bm. do 30 czerwca r.b. miejskie ośrodki zdrowia przeprowadzać będą szczepienia ochronne przeciw ospie i błonicy.

Przymusowe szczepienia przeciw ospie podlegają dzieci, urodzone w r. 1945 i 1946 (I szczepienie) oraz w 1959 r. (II szczepienie), a ponadto dorośli, którzy nie byli szczepieni.

Szczepienia przeciw błonicy podlegają wszystkie dzieci w wieku od 6-u miesięcy do lat 12-u.

Równocześnie w terminie do dn.

31 lipca r.b. cała ludność Warszawy w wieku od lat 5-u do 60-u musi się poddać szczepieniu przeciw durowi brzośnemu. Zwolnienie od szczepień mogą otrzymać obłożnie chorzy i chorzy, którym szczepienie może być szkodliwe, oraz ci, którzy przeżyli tyfus w okresie ostatnich 5-u lat.

Szczepienia są bezpłatne.

Uchylenie się od przymusu szczepień grozi karą aresztu do 3 miesięcy i grzywną do 5 tys. zł. oraz pozbawieniem karty żywnościowej, mieszkaniowej, pracy a także — w wypadku, gdy chodzi o inłódzież — prawa uczęszczania do szkoły.

Obozy letnie i domy wypoczynkowe dla chłopców i młodzieży akademickiej

Wzorem lat ubiegłych polska YMCA organizuje w czerwcu dla młodzieży pracującej do lat 18-tu obozy letnie w miejscowości pomorskiej Więzy oraz koło Sulejowa w Lindzie i Pilicy. Z obozów tych będzie mogło korzystać 360-ciu chłopców.

Zapisy przyjmowane będą do dnia 13 maja r. b.: Polska YMCA, ul. Kopnickiej 6. Zgłaszać się może każdy chłopiec — mający pracę.

Sekcja Zdrowia i Wczasów przystąpiła do organizowania domów wypoczynkowych pod Warszawą i na Śląsku Dolnym dla młodzieży akademickiej. Przedstawiciele Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Warsz. udali się na Dolny Śląsk celem uzyskania obiektu na pensjonat dla studentów. Ponadto wystosowano do ódcyjnych władz szereg podań o subsydia i inwentarz dla majątku „BPSUW” w Zaborowie.

Kwesty publiczne w maju

Ministerstwo Administracji Publicznej zezwoliło Polskemu Związkowi Zachodniemu na przeprowadzenie kwesty publicznej w dniach od 4-go do 8-go maja br. oraz 11-go i 12-go tegoż miesiąca. 9-go maja odbędzie się zbiórka funduszy na rzecz sierot, wdów i rodzin poległych w walce z okupantem, którą przeprowadzi

Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. Tego samego dnia Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza kwestowną będzie dla zasilenia swych zasobów pieniężnych. 26-go maja oraz od 2-go do 10-go czerwca Polski Czerwony Krzyż otrzymał zezwolenie na przeprowadzenie kwesty publicznej.

WYDAWCA: KREW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

Odpowiedzialny za pismo Komitet Redakcyjny w składzie: Kazimierz Banach — przewodniczący, Zygmunt Augustyński — redaktor polityczny, Jerzy Wiewiórski — redaktor techniczny. Redaktor przyjmujący w dniu powszednim w godz. 12 — 13 Sekretariat redakcji czynny codziennie od 10-iej do 16-iej. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Al. Jerozolimskie 85. Tel. Nr. 85651. Redakcja nocna od godz. 15. Heta 40, t. l. Nr. 85534. Prenumerata wraz z opłatą portową: za miesiąc zł 60, kwartał zł 170, pół roku zł 320, rok zł 600. Numer pory dyńcy zł 2.—. Opłatę wpłacać na konto PKO Nr. 1770.

Numer złożony w drukarni PSL Nr 1, Warszawa, ul. Hoża 48, odbito w drukarni „Czytelnik” ul. Marszałkowska 35.

SPORT

Polska—dziewiąta w turnieju genewskim

GENEWA. — Po zakończeniu rozgrywek o dalsze miejsca w turnieju o mistrzostwo Europy w szachy, kolejność reprezentacji państwowych przedstawia się, jak następuje: 1) Czechosłowacja, 2) Włochy, 3) Węgry, 4) Francja, 5) Szwajcaria, która odniosła zwycięstwo nad Holandią 36:25 (16:9), 6) Holandia, 7) Belgia po zwycięstwie nad Luksemburgiem 42:11 (20:7), 8) Luksemburg, 9) Polska, która w ostatniej grze turnieju pokonała Anglię 50:22 (34:15) i 10) Anglia.

Polonia i Marymont na czele swych grup

w mistrzostwach piłkarskich WOZPM-u

W meczach piłkarskich o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego Syrena zwyciężyła, lecz nieoczekiwanie pokonała Żyrardówkę 3:1 (2:1), a drużyna Bzury uzyskała w Chodakowie zwycięstwo nad Ruchem w stosunku 3:0.

Na czoło tabeli w pierwszej grupie wysunęła się obecnie Polonia — 7 pkt. przed Jednością, która ma również 7 pkt., lecz gorszy stosunek bramek, Legia — 6 pkt., Bzura — 4 pkt., Ruchem — 2 pkt. i zdecydowanym outsiderem grupy Mirowsk — 0 pkt.

W drugiej grupie poziom drużyn jest bardziej wyrównany. Na pierwszym miej-

scu w tabeli pozostał Marymont — 5 pkt. przed Pogonią — posiadającą również 5 pkt., lecz gorszy stosunek bramek i Znicz — 4 pkt. Kolejność tych drużyn mimo, że nie grały w czasie ubiegłej niedzieli, pozostała niezmieniona. Przeglądając natomiast następująco na dalszych miejscach tabeli, a mianowicie: Syrena wysunęła się na 4-te miejsce przed Żyrardówką. Grochów pozostał na przedostatnim 6 miejscu przed Żyrym — Mokotów, który w czterech meczach nie zdobył ani jednego punktu.

Trzeciomajowe igrzyska sportowe

BYDGOSZCZ. W ramach uroczystości trzeciomajowych odbyły się w Bydgoszczy na stadionie miejskim igrzyska sportowe z udziałem najlepszych lekkoatletów pomorskich. Na uwagę zasługuje liczny udział w zawodach hufców szkolnych, organizacji WF i PW.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się jak następuje: KOBIETY: 60 m. Nogajówna HKS 8,9 sek.; 100 m. Nogajówna 14,1 sek. MĘSCZYŹNI: 100 m. 1)

Darowski — Ofie, Szkoła Samoch. 11,1 sek., 2) Buhl HKS 11,5 sek.; 200 m. Danowski 23,7 sek.

Drużyna HKS osiągnęła doskonały wynik w biegu sztafetowym 4x100 m. 48 sek., 2) KKS Buda 48,5 sek. W biegu na 800 m. mistrzostwo miasta zdobył Szarowski (KKS Buda), osiągając wynik 2:15,1.

Igrzyska sportowe zakończyły tańce narodowe w wykonaniu młodzieży szkolnej.

WSZYSTKO JEDNYM TCHEM...

Dyrektorem poznańskiego Urzędu W. F. i P. W. został mianowany ppłk. Jan Obilewski, doświadczony i ceniony fachowiec na polu wychowania fizycznego, dobrze znany w całej Polsce, a szczególnie w Poznaniu z długich lat walejsz kariery sportowej. Jako bieżąc występujący pod nazwiskiem kpt. Jan Baran.

W ramach meczu pięciarskiego Milicyjny K. S. (Katowice) — Iskra — Zabrze, sensacyjną porażkę poniósł bokser Stolic. Znakomicie go w pierwszej rundzie Bielski. Na usprawiedliwienie porażki Stolica można chyba wspomnieć, że normalnie walczy on w wadze piórkowej, podczas gdy jego przeciwnik miał wagę półśrednią. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 6:6.

15 maja — ŁKS udaje się na dwa mecze do Czechosłowacji: do Boxing Clubu w Pradze, oraz jeszcze z jednym przeciwnikiem, dotąd nieustalonym. ŁKS zostanie wzmocniony Czarniecem z Zjednoczonych. Powrót przewidziany jest na dzień 21 maja.

Zawodnicy łódzcy uzyskali dobre, jak na początek sezonu wyniki w skoku w dal: Kuźnicki (AZS) 636, Maciaszczyk (AZS) 603.

Proszę LGTB — Stepien oświadczył, że Związek Łódzki zaproteściwał przeciwko dokonaniu mistrzostw bokserskich Polski w wadze średniej w Katowicach, wychodząc z założenia, iż organizacja mistrzostw była swego czasu przyznana Łódzi i tu powinny być walki zakończone.

Piłkarze KS Spółem Warszawa — pokonali KS Spółem Lublin, w stosunku 9:1 (4:1).

Hokej na trawie zyskuje coraz większą popularność na terenie województwa poznańskiego, czego dowodem są ostatnie spotkania, rozegrane w Gnieźnie, Mogilnie i Grodzku. W Gnieźnie nieoczekiwanie zwycięstwo odniosła drużyna pracowników spółdzielni cukrowej ZPPC nad tamtejszym KKS-em w stosunku 4:1 (3:0). W Mogilnie rozegrany został mecz pioniarów między miejscową Polonią a KKS z Gniezna. Spotkanie to przyniosło zwycięstwo zwycięstwo gościom w stosunku 7:0 (6:0).